

I Memoriał Leszka Leszczyńskiego - Wapna Jordanowo 11.06.2016

„Nie umarł ten, kto żyje w sercach innych”



„Nie umarł ten, kto żyje w sercach innych”

Po stracie najbliższych lub przyjaciół w życiu każdego pozostaje pustka. Często pamięć o Tych, którzy odeszli jest jedynym ukojeniem, jakiego na ziemi możemy doznać. Kierując się tą zasadą przyjaciele Leszka – wędkarze z koła PZW nr 5 Świebodzin pragnęli dać dowód temu, że Leszek jest wciąż w naszych sercach organizując I Memoriał upamiętniający wielkie zasługi naszego przyjaciela.

Zawody wędkarskie odbyły się na stawach powapiennych w Jordanowie 11 czerwca 2016 roku, ale dzień rozpoczęto od uroczystego złożenia kwiatów na grobie naszego kolegi. Następnie wszyscy udali się na miejsce docelowe zawodów. Oprócz pięknej pogody dopisała również frekwencja, gdzie na miejsce stawiało się około 70-ciu gości. Nie zabrakło starych kolegów i współpracowników w tym Mariusza Skórko – dyrektora Biura Infrastruktury Ministerstwa Spraw Zagranicznych; Ferdynanda Domaradzkiego – przewodniczącego berlińskiej organizacji „Polskiej Rady”; wędkarzy z PSV Neuruppin – Niemcy; Zdzisława Kowalskiego – w-ce prezesa Zarządu d.s. Zagospodarowania i Ochrony Wód Okręgu PZW w Zielonej Górze; Roberta Jędrysiaka – sekretarza Okręgowej Komisji Zagospodarowania i Ochrony Wód Okręgu PZW w Zielonej Górze; Janusza Stańczyka – komendanta SSR oraz najważniejszej w tym dniu rodziny, żony Barbary Leszczyńskiej, córki Magdaleny oraz syna Tomasza. Pamięć Leszka pragnęli

również uczcić przedstawicieli kół Rejonu Świebodzin oraz licznie zgromadzeni koledzy macierzystego koła.

Do samych zawodów przystąpiło 54-ch zawodników, którzy rywalizowali zawzięcie o pierwszy w historii wędkarstwa naszego rejonu Puchar Leszka Leszczyńskiego !! Takie trofeum to prawdziwy unikat, dlatego zawodnicy dokładnie się przygotowywali i starali się budować jak najlepszy wynik. Jak się po raz kolejny okazało faworyzowanymi uczestnikami byli ci, którzy wylosowali miejscówki na tzw. grobli. To oni wyznaczyli górny pułap do podium i to na grobli odbywała się najbardziej zacięta walka. Przeważała drobna płoć i krąp, których należało szukać w toni. Dominującą metodą połowu był pełny zestaw nie mniej jednak każdy miał odmienną taktykę, na jakiej odległości szukać ryb oraz jaką zanętą ją utrzymać. Zawodnicy łowili na wędkę o długości od 5 do nawet 8 metrów.

Zwycięzcą okazał się kol. Jan Rybińczuk (PZW Sieniawa) osiągający największą ilość punktów wagowych bo aż 3060. Na drugim miejscu uplasował się z niewielką różnicą punktową kol. Jan Joško (PZW Szczaniec) odławiając na zestaw ośmiometrowy ryby o łącznej wadze 3020 pkt. Trzecim miejscem zadowolił się Andrzej Janowicz (PZW Torzym) wypracowując 2760 pkt. wagowych. Uroczystym przemówieniem Prezesa PZW 5 w Świebodzinie Michała Motowidełko oraz zaproszonych gości w tym Zdzisława Kowalskiego, Ferdynanda Domaradzkiego oraz Tomasza Leszczyńskiego rozpoczęto ceremonię uhonorowania zwycięzców. Same puchary bezpośrednio wręczała Pani Barbara Leszczyńska, która nadała tej chwili wyjątkowy akcent. Po ceremonii wręczenia nagród był czas na wspólny poczęstunek, którego kulminacją był pieczony dzik.

Pragniemy jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim, uczestnikom I Memorialu Leszka Leszczyńskiego, w tym organizatorom z koła PZW 5 Świebodzin: Michałowi Motowidełko, Mariuszowi Koczurowi, Wojciechowi Kardzisowi, Mieczysławowi Sokołowskiemu, Piotrowi Korytkowi, Marcinowi Grześkowiakowi, Damianowi Halickiemu i wielu wielu innym, którzy zadbali aby pamięć o naszym Honorowym Prezesie Leszku leszczyńskim trwała po wsze czasy.

Do zobaczenia za rok...

13 czerwca 2016, 17:52